

Przedpłata
wraz
z przesłką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy ulicy
Akademickiej
1. 5.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Wydawca: Dr. Alfred Zgórski.

Nr. 7.

Poniedziałek, dnia 14. lutego 1876.

III. rocznik.

Treść: Precz z borgiem! — Korespondencya (z Sambora). — Towarzystwo zaliczkowe w Białej — Bank zaliczkowy w Delatynie. — Towarzystwo spożywcze we Lwowie. — Lwowska spółka zaliczkowa stow. urzędników. — Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Mościńskiego. — Towarzystwo zaliczkowe „Wiara“ w Tyśmienicy. — Komisya dla wniosku Meznika. — Bibliografia. — Bobrka, Towarzystwo zaliczkowe. — Biała, Towarzystwo zaliczkowe. — Delatyn, Towarzystwo zaliczkowe. — Mościska, Towarzystwo zaliczkowe. — Tyśmienica, Towarzystwo zaliczkowe „Wiara.“ — Uwaga. — Od Redakcyi.

Precz z borgiem! *)

Codziennie zdarza się słyszeć kupców, przemysłowców, rzemieślników, utyskujących na odbiorców, a zawsze nieomal na jedną i tęże samą nutę: Wszystko idzie tylko „na książkę!“... „W książce“ mam tyle a tyle, a od nikogo nie można wy dostać ani grosza!... „Gdybym miał dzisiaj to, co mi przepadło „w książce“ u ludzi, stałbym dobrze!... Zabił mię „kredyt,“ dawałem „na książkę,“ „pozarywali mię!“ itp.... Słowem, udzielanie odbiorcom „kredytu“ bywa w stosunkach naszych w bardzo wielu razach przyczyną niedomagania albo zupełnego upadku przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i częściej bez wątpienia, aniżeli złe prowadzenie interesu lub fałszywe spekulacye, sprowadza u nas „kredytowanie“ ruinę handlowych i przemysłowych interesów.

Przeciw rzeczywistemu kredytowi, jako jednemu z najpotężniejszych środków ułatwienia zbytu i obrotu — nie da się nic zarzucić. Nie o kredycie też w właściwym znaczeniu chcemy tutaj mówić, ale o nadużyciu kredytu, określającem się w jego ojezyźnie, w Niemczech i u nas przez wyrazy borg, borgować.**)

Kredytując odbiorcy towar ufa mu się (credere — wierzyć, ufać), że w ściśle oznaczonym terminie należytość zapłaci, polegając, bądź na jego osobistej wiarogodności popartej zazwyczaj piśmiennem

*) Artykuł ten wyjmujemy z „Ruchu społeczno-ekonomicznego“ nr. 6, gdyż dziwnym zbiegiem okoliczności odpowiada on i naszemu stosunkom, a „Dziennik polski“ nie dawno poruszył tę samą sprawę w artykułach p. t. „Krach kupiecki we Lwowie.“ (P. R.)

**) W Poznaniu: pump, pumpować.

zobowiązaniem, bądź na rzeczowej pewności zastawu; borgując zaś jakiś przedmiot odbiorcy, godzi się zbywający na późniejszą zapłatę bez ściśle oznaczonego terminu, czyli czeka na zapłatę aż odbiorca zechce, lub aż będzie mógł zapłacić. W ściśle oznaczonym i obowiązkowym terminie zapłaty, a czekaniu na zapłatę do nieoznaczonego czasu — leży tedy różnica pomiędzy kredytem a borgiem.

Nie ulega wątpliwości, że bez zastosowania kredytu — byłby dzisiejszy handel niemożliwy, ale bez borgu może i powinien się obyć; obywa się też bez niego Anglia, Francya, Hollandya, Ameryka, a zna go tylko środkowa Europa, mianowicie Niemcy i Polska. Niemcy przypisują zwyczaj borgowania swojej dobrodusznosci, którą jeden z niemieckich ekonomistów nazywa w tym wypadku „głupotą“; my Polacy przyjęliśmy „borg,“ jak sama nazwa wskazuje od Niemców, a raczej od Żydów z Niemiec przybyłych, którzy u nas niemal wyłącznie długie wieki cały handel w swych rękach dzierżyli.

Przypatrzmy się rozmaitym borgującym.

Pomijamy borgujących „naciągaczy“, rafinowanych oszustów wielkomięjskich, wykwintnych rzezimieszków, wyłudzających towary, z góry nie myśląc o zapłacie.

Pomiędzy rzetelnymi borgującymi odbiorcami, w pierwszym rzędzie stoją tacy, którzy aczkolwiek są w posiadaniu dostatecznych pieniędzy, uważają za rzecz do „dobrego tonu“ należąca, iżby za towar wzięty zaraz nie płacić i owszem mieliby sobie za ubliżenie, gdyby szewc, krawiec, kupiec itp. śmieli żądać od nich bezzwłocznej zapłaty, a nawet choćby tylko w ściśle oznaczonym terminie.

Po tych borgujących dla zwyczaju, następują tacy, którzy dla czczej próżności każą swoje godne imię uwiecz-

niać w „książkach“ kupców i rzemieślników i zamiast sięgnąć wprost do kieszeni, uiszczają zapłatę dopiero za odebraniem rachunku w domu, zazwyczaj dopiero z końcem kwartału lub roku. Skąpcy, nierozstający się chętnie z swoim kapitałem, stanowią dalszą klasę borgujących. Najlicniejszy zastęp tworzą kupujący, u których chwilowo „krucho“ z pieniędzmi, którym „nie na rękę,“ zaraz płacić, którzy nie mają gotówki, ale którzy spodziewają się w krótko, albo w pewnym czasie mieć takową, a wreszcie i tacy, którzy biorą towary „nad potrzebę,“ a nie mając pieniędzy do zbytku, odkładają zapłatę.

Zwyczaj tedy, próżność, skąpstwo, chwilowy brak gotówki, a wreszcie lekkomyślność — rodzą borg i borgowiczów pomiędzy publicznością kupującą.

Sprzedający nie ma właściwie rzecz biorąc nigdy potrzeby borgowania; owszem istota handlu, jako polegającego na zamianie wartości, wymaga, aby sprzedający zbywając towar wiedział z pewnością, kiedy dostanie gotówkę i nie pozwala pozostawiać terminu zapłaty dowolności konsumenta. Wszelako i tutaj każe przeciwnie postępować wszechwładny zwyczaj! — „Nie mogę nie borgować, powiada kupiec i rzemieślnik — skoro „taki zwyczaj,“ bo gdybym nie dawał „na książkę,“ straciłbym większą część odbiorców. I tak się też ten nieszczęsny zwyczaj wkorzenił między samymi sprzedającymi, że często bardzo słyszeć można kupca lub rzemieślnika, jak się sam narzuca z „kredytem,“ już to aby sobie pozyskać odbiorcę, już też aby go nie obrazić, a często nawet aby nie wpaść w podejrzenie, że czycha na gotówkę z powodu złych finansów własnych. I tu zatem próżność!... Często też zdarza się, że sprzedający nie śmie odmówić „kredytu,“ aby w istocie nie zdradzić swego kruchoego położenia, a wreszcie i lekkomyślność otwiera nieraz szeroko „książkę“. Głównie wszakże na zwyczaju oparta „usługowość“ utrzymuje pomiędzy kupcami i producentami naszymi ten wadliwy objaw kredytu, który borgiem zowiemy. (Dok. n.)

Korespondencye.

Sambor. dnia 10. lutego 1876.

(L) Dnia 6. b. m. po odbytem posiedzeniu Rady gminnej gminy wiejskiej Wykoty, jedną milę od Sambora oddalonej, zgromadziło się we dworze wykockim kilku obywateli z okolicy i do 30 rolników z gminy wymienionej. Po wyluszczeniu znaczenia i potrzeby kredytu dla mniejszych rolników i po przedstawieniu celu i dążności oraz organizacji towarzystw zaliczkowych, zawezwał p. Ludwik

Balicki, właściciel dóbr Wykoty obecnych do zawiązania Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką. Wezwaniu temu prawie wszyscy obecni zadość uczynili i odczytany statut 23 osób podpisało, mianowicie: pp. Ludwik Balicki, Kazimierz Jendrzewicz, wł. dóbr Czaple, Józef Majewski, wł. dóbr Maksymowice, ks. Jan Ginilewicz, gr. kat. proboszcz miejscowy, Stefan Woytowicz i Józef Pazurkiewicz, ekonomowie skarbowi i 16 rolników w Wykotach zamieszkałych.

Następnie ukonstytuowało się towarzystwo wybierając 6 członków do rady nadzorczej: pp. Józefa Majewskiego, przewodniczącym, Józefa Pazurkiewicza, zastępcą, Stefana Woytanowicza, sekretarzem i rolników Antoniego Truszczaaka, Dmytra Farowicza i Kościa Zarzyckiego. — poczem rada nadzorcza wybrała dyrekcją: ks. Jana Ganilewicza, dyrektorem, p. Ludwika Balickiego, kasyerem i p. Franciszka Sieleckiego, kontrolorem, który to wybór równocześnie ogólne zgromadzenie zatwierdziło.

Podanie do sądu samborskiego o zarejestrowanie firmy towarzystwa zostało już wniesione, a po zarejestrowaniu towarzystwo niezwłocznie czynność swoją rozpocznie, albowiem na razie ma kredyt zapewniony w Towarzystwie zaliczkowym i przemysłowym w Samborze.

Życzymy z całego serca powodzenia temu pierwszemu w starostwie samborskiem zawiązanemu ludowemu towarzystwu zaliczkowemu; jesteśmy zupełnie spokojni o jego rozwój i skuteczne działanie, albowiem kierownictwo poruczono mężom, którzy znani są ze swęj energii i gotowości ofiar dla spraw publicznych — wyrażamy nadzieję, że niebawem Towarzystwo zaliczkowe w Wykotach zaliczymy do grona towarzystw, które dla dobra ogółu wspólnie pracują.

Z przyjemnością podnosimy uznania godną życzliwość, jaką żywi p. Wilhelm Kasperek, burmistrz miasta Sambora ku towarzystwom naszym, którą okazał już przy nie jednej sposobności, stwierdzając ją i obecnie przy zawiązaniu się w mowie będącego towarzystwa, albowiem prócz światłej rady, w charakterze c. k. notaryusza wszelkie czynności organizacyjne tegoż stowarzyszenia bezinteresownie przeprowadził, co dla małych zawiązujących się towarzystw prawdziwem jest dobrodziejstwem. W skutek tego koszta założenia Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach ograniczyły się li tylko do niuniknionych wydatków, a tymi są: stęple.

Spodziewam się, że do dwóch tygodni nowe dwa towarzystwa ludowe — w Strzałkowicach i Biskowicach zostaną zawiązane.

Ruch stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Białej. Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Białej, spółki zarejstr. z nieogr. por. odbędzie się w myśl §. 40. statutu dnia 20. lutego, w lokalu Czytelni, o godzinie 3. po południu, na które mamy zaszczyt stósownie do §§. 38 i 39 statutu P. T. członków prosić. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie rachunkowe dyrekcji za r. 1875. 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i absolutoryum. 3) Podział zysku. 4) Wybory uzupełniające do Rady zawiadowczej. 5) Wybór jednego członka dyrekcji.

Bank zaliczkowy w Delatynie. Dnia 30. z. m. odbyło się walne zgromadzenie członków tej spółki; zysk czysty za r. 1875, w kwocie 215·30½, rozdzielono w następujący sposób: 18% tytułem dywidendy od 1.279·24 udziałów czyni kwotę: 102·32; do udziałów wyż 5 złr. dopisano 90·66; 10% do funduszu rezerwowego 22·32½; razem: 215·30½.

Towarzystwo spożywcze we Lwowie. Dyrektorem tegoż towarzystwa wybrany został przez Radę nadzorczą p. Ludwik Borański, zaszczytnie znany nawet w szerszych kołach kupieckich. Wyboru tego powinszować możemy lwowskiemu Towarzystwu spożywczemu.

Lwowska spółka zaliczkowa stow. urzędników. Dnia 23. b. m. odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków tegoż stowarzyszenia.

Towarzystwo zaliczkowe dla pow. Mościskiego. Delegatem na walne zgromadzenie Związku wybrała Rada zawiadowcza 9. b. m. członka dyrekcji i kasyera Towarzystwa p. Albina Strzeleckiego. Nowych wniosków na ogólne zgromadzenie Związku nie przedkładamy, popiéramy tylko usilnie wniosek p. dra Malego o utworzenie związku żyrowego w celu uzyskania taniego kredytu, i p. dra Skalkowskiego celem wniesienia petycji do Wydziału krajowego ewentualnie do Sejmu o lokowanie funduszków gminnych w kasach towarzystw zaliczkowych, stowarzyszeń zarejestrowanych z nieograniczoną poręką.

Towarzystwo zaliczkowe „Wiara“ w Tyśmienicy. Na zgromadzeniu ogólnem członków dnia 6. lutego b. r. uchwalono następujący podział zysków: a) na fundusz rezerwowo 28% 768·88; b) na koszt zarządu, wynagrodzenie kontrolora 100.—; c) na 30% dywidendy od udziałów 1.843·80; d) na fundusz rezerwowo reszta 33·99; razem jak w bilansie 2.746·67.

Różności.

Komisya dla wniosku Meznika odbyła dnia 4. bież. mies. drugie posiedzenie i po przemówieniu pp. dra Beera, Prombera i Kliera przyjęła uchwałę: „wzywa się rząd, aby się oświadczył, czy gotów jest wnieść na jesiennej sesji Rady Państwa rządowe przedłożenie do ustawy o opodatkowaniu spółek zarobkowych; następnie wzywa się rząd, aby regulatyw z d. 28. maja z. r. publikował.“ Widzimy, że uchwała ta wcale nie jest korzystnym załatwieniem wniosku Meznika; nie tyle nam bowiem chodzi o to, że załatwienie tej piekającej sprawy odroczone aż do sesji jesienniej, gdyż mamy nadzieję, że rząd tymczasowo wstrzyma się od dalszego egzekwowania podatków — ile zastraszającym jest, że dyskusye przeprowadzone w komisji okazują, iż pp. delegaci nie dość dokładnie obznajomieni są ze sprawą naszych spółek. Przyłączamy się tedy do wezwania p. Zillera, aby wszyscy troskliwi o los spółek obywatele wpływali na posłów swoich w czasie feryi parlamentarnych i z właściwościami naszych spółek dokładnie ich obznajomili.

Bibliografia. P. H. Ziller rozesłał w tych dniach dwie bardzo ważne broszury: „Die Bedeutung der Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften“ (cena 20 ct. wraz z przesyłką) i „Die Besteuerung der Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften“ (cena 25 ct. wraz z przesyłką). Broszurki te sprowadzić można wprost od p. Zillera: Wien, III. Reiserstrasse 31.

P. Teofil Merunowicz wydał dziełko „Wewnętrzne sprawy Galicji“ Lwów, nakładem księgarni Wł. Belzy 1876. Jestto odbitka z „Gaz. Nar.“; dziełko to dobre spółkom naszym polecić możemy.

P. Michał Łuwisch, dyrektor niż. austr. st. kredytowego dla handlu i przemysłu, stow. zar. z ogr. por. wydał broszurkę p. t. „Rückschau auf die Entwicklung des Genossenschaftswesen in Oesterreich.“ Szan. autor broni poręki ograniczonej w spółkach zarobkowych, widocznie jest to plaidoyer „pro domo sua.“

Bilanse spółek zarobkowych za r. 1875.

Bóbrka Towarzystwo zaliczkowe, stow. zar. z n. poręką. a) Rachunek strat i zysków. Straty: Procenta wypłacone: 1.305·52; naprzd pobrane: 42·26; zaległe od akceptów: 103·24; koszty administracji: 152·74; 10% kosztów mobilów: 16.—; czysty zysk za rok 1875.: 902·60; razem: 2.522·36. Zyski: Procenta pobrane: 1.617·28; naprzd wypłacone: 184·66; zaległe od pożyczek na skrypta: 720·42; razem: 2.522·36. b) Bilans. Stan czynny: Gotówka

z dniem 31. grudnia 1875.: 118.24; pożyczki udzielane członkom na skrypta: 14.425.80; na zastawy: 15.—; procenta na rok 1876. naprzód wypłacone: 184.66; procenta zaległe od pożyczek na skrypta: 720.42; koszta mobilów: 144.—; razem: 15.608.12. Stan bierny. Udziały: 1.930.11; wkładki na rachunek bieżący: 469.78; wierzyciele wekslowi: 11.920; procenta na rok 1876. naprzód pobrane: 42.26; procenta zaległe od akceptów własnych: 103.24; fundusz rezerwowy: 240.13; czysty zysk za rok 1875.: 902.60; razem: 15.608.12. Ogólny obrót: 97.264.50.

Biała Towarzystwo zaliczkowe, spółka zar. z n. poreką. a) Rachunek strat i zysków. Straty. Procenta naprzód pobrane: 1.027.05; koszta administracji: 918.23; 10% zużycia ruchomości: 41.89; pocztowe: 17.66; zysk: 355.55; razem: 2.360.38. Zyski. Procenta pobrane: 2.055.31; procenta przenośne: 208.89; inne dochody: 95.20; pocztowe zwrócone: —.98; razem: 2.360.38. b) Bilans. Stan czynny. Pożyczki na skrypta i weksle: 26.310.22; pożyczki na zastawy: 167.—; inwentarz. koszta założenia, druki: 377.06; Związek: 20.—; procenta przenośne: 208.89; gotówka: 1957.13; razem: 29.040.30. Stan bierny. Udziały: 6.310.50; wkładki na rachunek bieżący: 7137.20; wierzyciele: 13.800.—; fundusz rezerwowy: 410.—; procenta naprzód pobrane: 1.027.05; zysk czyli dywidenda: 355.55; razem: 29.040.30. Ogólny obrót: 120.504.82.

Delatyn, Bank zaliczkowy. a) Rachunek strat i zysków. Zyski. Procenta pobrane: 846.83½; zwrot kosztów drnków: 32.84; razem: 879.67½. Straty. Procenta wypłacone: 270.12; procenta dopisane: 150.51; procenta naprzód pobrane: 27.56; 8% od obrotu do fund. rezerwowego: 11.40; koszta administracji: 204.78; czysty zysk: 215.30½; razem: 879.67½. b) Bilans. Stan czynny. Gotówka; 34.51; pożyczki na akta notaryalne: 9.845.77½; pożyczki na zastawy: 295.66; koszta z łożenia i ruchomości: 145.—; odsetki przenośne: 13.36; razem: 10.334.31. Stan bierny. Udziały: 2.938.54; wkładki oszczędności: 824.00½; pożyczki zaciągnięte: 6.127.50; fundusz rezerwowy: 201.40; procenta przenośne: 27.56; czysty zysk: 215.30½; razem: 10.334.31. Liczba członków: 189. Ogólny obrót: 26.437.15.

Mościska, Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu mościskiego. Bilans surowy. Stan czynny. Pożyczki: 12.965.20; koszta założenia ruchomości i administracji: 1.350.81; gotówka: 635.81; razem: 14.951.82. Stan bierny. Udziały: 2.735.22; fundusz rezerwowy: 282.—; wkładki

oszczędności: 9.779.45; wierzyciele wekslowi: 2.000.—; saldo procentów: 155.15; razem: 14.951.82. Liczba członków: 285. Ogólny ruch kasowy: 43.697.32.

Tyśmienica, Towarzystwo zaliczkowe „Wiara.“
I. Rachunek strat i zysków. a) Zyski. Czysty zysk z roku 1874.: 872.91; procenta naprzód pobrane: 564.99; procenta pobrane w r. 1875.: 5.729.44; procenta naprzód zapłacone wierzycielom: 339.94; procenta narosłe z dołu płatne od członków: 106.18; razem: 7.613.46; od tego procenta należące za rok 1874.: 476.42; razem zyski: 7.137.04. b) Straty. Procenta narosłe i do kapitału dopisane: 280.84; procenta wypłacone: 2.319.79; procenta naprzód pobrane: 1.228.19; połowa kosztów założenia i inwentarza: 100.46; 8% od kapitału funduszu rezerwowego: 33.50; należności podatkowe i stęplowe: 198.77; nieuiszczone podatki i koszta zarządu: 83.40; zapłacone koszta zarządu, druki: 145.42; pozostałość czystego zysku 2.746.67; razem: 7.137.04.
II. Bilans. Stan czynny. Zapas kasowy w gotówce: 898.41; pożyczki udzielone członkom: 49.039.50; inwentarz ruchomy: 100.—; odsetki naprzód zapłacone i zaległe: 446.12; razem: 50.484.03. Stan bierny. Udziały 482 członków; 10.870.75; fundusz rezerwowy: 520.80; wkładki oszczędności i na rachunek otwarty: 6.059.22; wierzyciele stowarzyszenia: 28.975.—; odsetki naprzód pobrane: 1.228.19; nieuiszczone podatki i koszta zarządu: 83.40; pozostałość czystego zysku: 2.746.67; razem: 50.484.03. Ogólny ruch kasowy: 107.487.30.

Uwaga. Z powodu kilku bilansów nadmienić musimy, że roczny datek na „Związek stowarzyszeń“ nie powinien wchodzić do stanu czynnego bilansu, bo wydatek ten nie wróci się, jakby udzielona pożyczka, — ani nie powinien wchodzić do stanu biernego, jako lokacya z funduszu rezerwowego, gdyż wydatek ten jest bezpowrotny, ale powinien iść na rachunek administracji lub wreszcie na straty w rachunku „strat i zysków.“

W następnym nrze umieścimy wykazy za styczeń b. r.; upraszamy o wczesne nadesłanie rachunków miesięcznych.

Szanownych Prenumeratorów upraszamy o nadsyłanie zaległej prenumeraty.